

**Recenzja w postępowaniu w sprawie nadania dr Ewie Wróblewskiej-Trochimiuk
stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie
nauki o kulturze i religii prowadzonym przez Radę Naukową Instytutu Slawistyki
Polskiej Akademii Nauk w Warszawie**

1. Sylwetka biograficzna i naukowa dr Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk

Habilitanka jest absolwentką studiów w zakresie filologii słowiańskiej podbudowanych dwoma licencjatami: z filologii słowiańskiej w Instytucie Slawistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego oraz filologii klasycznej, który zyskała w Instytucie Filologii Klasycznej Uniwersytetu Warszawskiego. Studia magisterskie ukończyła w roku 2008, a rozprawę doktorską złożyła i uzyskała stopień doktora w roku 2016. Doktorat w zakresie kulturoznawstwa (według ówczesnego nazewnictwa i klasyfikacji dyscyplin naukowych) uzyskała przed Radą Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie rozprawy *Sztuka marginesów. Chorwacki plakat polityczny w wieku XIX i XX*. Promotorką rozprawy doktorskiej była dr hab. Grażyna Swat-Gyłybow prof. Instytutu Slawistyki PAN, recenzentami zaś prof. dr hab. Maria Dąbrowska-Partyka i dr hab. Zdzisław Darasz.

Przebieg pracy zawodowej: od początku kariery naukowej Habilitanka związała się z Instytutem Slawistyki PAN, najpierw (lata 2013-2015) jako pracowniczka inżynieryjno-techniczna, następnie asystentka, a od roku 2017 adiunktka w Instytucie Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, gdzie związana jest z Zakładem Literaturoznawstwa i Kulturoznawstwa.

W trakcie swojego zatrudnienia pełniła już funkcje o charakterze organizacyjnym: kierowniczkę Zespołu Obsługi Badań Naukowych oraz zastępczyni dyrektora IS PAN ds. Ogólnych.

Spełnienie warunku z art. 219 ust. 1 pkt 2

Jako główne osiągnięcie naukowe o znaczącym wkładzie w rozwój dyscypliny nauki o kulturze i religii dr Ewa Wróblewska-Trochimiuk wskazuje monografię naukową *Naszego nie damy. Obrazy i spory polityczne w Serbii i Chorwacji po roku 2000*, która ukazała się staraniem Instytutu Slawistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w roku 2024.

Zanim o samym osiągnięciu, jedna uwaga ogólna. Taka decyzja, tj. wskazanie monografii jako głównego (i w świetle poglądu ustawodawcy jedyne w tym momencie) osiągnięcia naukowego predestynującego wraz z ocenianym całym dorobkiem do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego uważam za rozwiązanie trafne, w obszarze nauk humanistycznych nie tylko respektujące pewien uzus, ale też pokazujące, że mamy do czynienia z Badaczką, która uznaje, że wypowiedź monograficzna, stanowiąc zwieńczenie pewnego etapu badań i zamykając pewne pole obserwacji, jest najlepszym rozwiązaniem z etapowaniu narracji badawczej.

Rozprawa habilitacyjna wpisuje się w nurt badań, który jest właściwy dla Kandydatki od początku Jej drogi naukowej. Pole badawcze zmienia co do chronologii zdarzeń, nośników przekazu wizualnego, czyniąc tym razem obiektem refleksji badawczej rozmaite artefakty wizualne, skupiając się na obrazach XXI-wiecznych. Tym samym w monograficznym dorobku Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk mamy już refleksje nad plakatem jako kanałem wysłownienia komunikacyjnego (badania z okresu rozprawy doktorskiej), gdzie Badaczka skupiała się na XIX i XX wieku. W rozprawie habilitacyjnej skupiła się na nieco innych artefaktach (i innych planach eksploracji) i na współczesności. Wciąż oczywiście polem obserwacji jest Słowiańszczyzna Południowa w jej skomplikowaniu społecznym, politycznym, wyznaniowym i każdym innym, który staje się punktem zapalnym i zarzewiem konfrontacji (częściej niż początkiem kulturowej wymiany i dialogu).

Jako cel główny swojej monografii habilitacyjnej Autorka obrała badania nad ikonosferą mediującą w autoprezentacji poglądów i stanowisk politycznych, manifestacji emocji i wartości, budowania obrazowej narracji perswazyjnej, propagandowej, manipulacyjnej (przynajmniej częściowo ten punkt widzenia jest w pracy uwzględniany), a także - o ile to możliwe - w perspektywie potencjalnej dialogiczności.

Co istotne dynamika zmian polityczno-społecznych nie jest jednak aż tak wielka, by uznać, że narracje o charakterze wojny psychologicznej, dezinformacji czy wysłownia propagandowego były anachroniczne dla badanego okresu i stosowanego aparatu pojęciowego. Badaczka ich jednak nie eksponuje, pisząc raczej i postrzegając badane zjawiska w konwencji oporu, autoprezentacji czy stosowania taktyk wizualnych (choć to już odniesienie metaforyczne z pola obrazu wojny i konfliktu militarnego).

W rozprawie znajdujemy cenne w mojej ocenie przekonanie, że podstawową strategią komunikacji wizualnej jest proces zdobywania widzialności (Autorka pisze o *uwidzialnianiu*, co jest jednak językowo niezręczne). Co za tym idzie postrzega zdobycie kanału dostępu, jakim jest kanał wizualny, za istotną szansę na rozpoczęcie krystalizowania się podmiotowości (tu przede wszystkim politycznej, choć chyba można powiedzieć szerzej – każdej – indywidualnej, kulturowej, religijnej, obyczajowej itd.). Łączy tę perspektywę z przekonaniem, że widzialność i proces upodmiotowienia jest jednocześnie pozytywnie wartościowanym dokonywaniem się emancypacji, widząc ją dodatkowo w szerokiej perspektywie przemian społecznych – nie tylko jako jednorazowe czy ograniczone co do czasu i ekspresji, izolowane zdarzenia społeczne, ale jako ciąg zdarzeń społecznych, zakorzenionych w praktykach społecznych i zmierzających do generowania kolejnych zdarzeń upodmiotowiających. W tym ujęciu znajduję pewną istotną cechę badań i narracji Habilitantki – jest nią zainteresowanie w kontekście widzialności tym, co niewidzialne, i tym, co zdobywa się na widzialność w oglądzie procesów społecznych. Autorka zdaje się mieć przekonanie o tym, że uwidocznienie, emancypacja, upodmiotowienie jako wyraz oporu przybierają zwykle wektor pozytywny, prowadzą ku rodzeniu się więzi społecznych, kształtowaniu i wzmacnianiu indywidualności wspartej siecią powiązań, relacji i ról o charakterze podbudowującym i dającym siłę sprawczą, a także są okazją do pomnażania samowiedzy grupowej i społecznej.

Monografia została dobrze pomyślana, jest czytelna, logicznie skonstruowana: rozpoczyna ją rys historyczny, przedstawienie ram koncepcyjnych i metodologicznych prowadzonych badań, których wyniki stają się podstawą do skonstruowania całego wywodu. W części pierwszej Autorka omawia wizualne emanacje tożsamościowe grup weteranów wojen bałkańskich z lat 90. XX wieku. Osadza tę narrację w bardzo potrzebnej perspektywie troski społecznej i logiki rozwoju społecznego. Mam tu na myśli dostrzeganie napięcia, jakim jest konieczność poznania, zrozumienia i zinterpretowania wydarzeń wojennych (o ile taka potrzeba jest werbalizowana i realizowana), dostrzeżenia podmiotowości osobności historii

weteranów wojennych, będących „pozostałością” po zderzeniu społecznym, wyzwania, jakim staje się reinterpretacja świata w taki sposób, by jeśli zostanie przeprowadzona skutecznie pozwalał na nowo wszystko poukładać i dalej żyć (w jakimś ostatecznie wybranym i realizowanym modelu relacji sąsiedzkich). W tym napięciu ciekawym uzupełnieniem byłaby zobiektywizowana konfrontacja z badaniem i narracją historyczną o charakterze zdystansowanej analizy procesu dziejowego, krytycznej pracy ze źródłem materialnym.

Badaczka trafia na dwa przeciwstawne modele funkcjonowania wizualnego - hipertroficzny i atroficzny (chorwacki i serbski). Ich rekonstrukcja i modelowanie jest istotnym wątkiem pracy, stanowi też punkt odniesienia dla dalszych badań porównawczych.

Część druga rozprawy ogniskuje się na kategorii i strategii retradycjonalizacji, logicznie powiązana z pierwszą, w toku narracji pracy bardzo wyraźna jest świadomość, umiejętność uzasadniania doboru materiału przykładowego, podejmowanych rozstrzygnięć badawczych. To istotna wartość metodologiczna pracy, którą można czytać także przez tę perspektywę. Język wizualny konserwatyzmu analizowany w pracy jest nie tylko istotny jako obiekt badań, ale w ogóle w czasie, gdy nurty tradycjonalistyczne, konserwatyzm nieliberalny i ideologicznie jednoznacznie prawicowy pojawia się coraz intensywniej w przestrzeni zmedializowanej jest polem dociekań istotnym i wartym pogłębiania. Tu uwidocznia się kolejna istotna wartość pracy – postawienie na świadomość komunikacji zdigitalizowanej jako takiej, której siła nie tkwi tylko w zasięgu propagacji czy dynamice nośnika, ale przede wszystkim w zmianie logiki komunikacji, nadania przekazów, ich konstruowania a także rodzącej się wiedzy na temat odmienności odbioru, postrzegania i rekapitulacji po stronie odbiorców. Doceniam w tej części wysiłek, którym trzeba było zapewne okupić dezideologizację narracji i staranność w zachowaniu chłodnego dystansu analitycznego. Nieangażowanie się po żadnej ze stron, a przecież narracje tradycjonalistyczne (tu antyaborcyjne) są z klucza tych, które dzielą, wzbudzają emocje, rozpalają spory.

Rytmowi czytelnych powiązań wywodu z dobrze eksplikowanym materiałem wizualnym wymyka się nieco część trzecia, stanowiąca próbę uogólnienia przeprowadzonych badań szczegółowych i odnoszonych do materiału przykładowego. W części tej, podejmującej refleksje na temat ograniczeń komunikacyjnych konserwatyzmu, czy szerzej pewnej niewystarczalności dynamiki komunikacyjnej sfery wizualnej w komunikowaniu idei, przekonań, postaw i wartości. Autorka dostrzega tu, artykułuje, ale chyba nie jest do końca przekonana, jak ostatecznie z komunikacją wizualną w paradygmacie wartości politycznych (propagandowych?) jest. Czy są one jakimś jednak zestawem znanych i wciąż powtarzalnych,

choć rekonfigurowanych wzorców, czy też zasobem możliwości konstruowania narracji niemal ex nihilo, a na pewno narracji, które są zupełnie niepowtarzalne i nie inwariantowe.

Kluczowa dla narracji badawczej „naszość” zaznaczona w tytule rozprawy, odnoszona do doktryny myślowej Ernesto Laclau (i innych konceptów myślowych) aktualizuje w pracy nurt badań o charakterze komunikacyjnym, skupionym na badaniu wpływu społecznego, manipulacji i perswazji, także w ich propagandowym wysłowieniu i ukierunkowaniu pragmatycznym.

Nad całością pracy i pozytywnej ocenie tego zamierzenia badawczego i jego efektów w sposób istotny waży świadomość metodologiczna, staranność kreślenia i prezentacji nie tylko wyników badań i wnioskowania, ale także dróg dojścia. Propozycja metodologiczna czytelnie pokazująca trójetapowość badań: od selekcji materiału (i kryteriów tejże czynności), przez krytyczną analizę, po implementację spójnych strategii analitycznych daje podstawy, by wynikiom badań i ustaleniom Badaczki zaufać. Może też być dla czytelnika inspiracją i dawać pewną lekcję pracy badawczej w obszarze analiz kulturowych – wizualności, systemu propagandowego, relacji społecznych. Wszystko to prowadzi do uznania, że koncept konstelacji kulturowych pokazanych i objaśnionych na chorwackim i serbskim modelu wizualizacji treści istotnych społecznie i nurtujących w dyskursie publicznym obu nacji jest przekonujący. Jego istotną wartość dostrzegam w tym, że pozwolił pokazać i wyjaśnić trudną i zamgloną relację, jaką jest układ odniesień, wzajemnych relacji (odzwierciedlających, proporcjonalnych, wzajem się redefiniujących, ale nie na tyle jednoznacznych, by można go było sprowadzać od prostego przeciwstawienia, agonistyczności czy dialogiczności, gdyby zachodziła).

Reasumując, przedstawiona monografia spełnia sformułowane przez ustawodawcę warunki, tj. stanowi samodzielne rozwiązanie problemu badawczego, a wnioski, które przynosi mają istotny metodologicznie i poznawczo wkład w rozwój dyscypliny naukowej.

Ocena pozostałego dorobku

Od początku swojej aktywności naukowej, którą już na poziomie autoreferatu Habilitantka trafnie lokuje po uzyskaniu stopnia doktora i rozpoczęciu stałej aktywności publikacyjnej, badawczej, istotną wartością jest poszerzanie pól badawczych, konsekwencja w ich

definiowaniu i planowym oglądzie. Ważna i warta docenienia jest także aktywność międzynarodowa, dająca nie tylko podstawy do bezdyskusyjnego uznania, że Habilitantka osiągnęła na tym polu ważną pozycję, a także że spełnia oczekiwania sformułowane w naszym porządku prawnym przez ustawodawcę, ale też, że jest to dorobek, który nie rodzi się w izolacji, jest konfrontowany z samoopisem systemów kulturowych właściwych dla przedmiotów badań tak co do podmiotu, jak i metodologii stosowanych przez Badaczkę.

Dr Ewa Wróblewska-Trochimiuk jest autorką wydanej w dwóch wersjach językowych monografii podoktorskiej (w wersji polskiej: *Sztuka marginesów: Chorwacki plakat polityczny*, Libron, Kraków 2018 (praca nagrodzona Nagrodą Fundacji Slawistycznej za debiut oraz nominowana do Nagrody im. prof. Jerzego Skowronka).

Habilitantka jest współredaktorką dwóch książek zbiorowych (*Komunistyczni bohaterowie. Tradycja, kult, rytuał*, z: M. Bogusławską i Z. Grębelką, Libron, Kraków 2013; *Bukowina. Wspólne dziedzictwo językowe i kulturowe*, z: E. Krasowską i M. Pokrzyńską, Libron, Kraków 2020). Była redaktorką naukową pięciu edycji czasopism naukowych.

Sumarycznie dorobek Kandydatki przedstawia się imponująco. Do czasu uzyskania stopnia doktora opublikowała 5 artykułów w czasopismach (w tym 1 we współautorstwie, w wykazie uwzględniono także publikacje w tomach zbiorowych jako publikacje czasopiśmiennicze np. w tomie Pongo: t. 2. Szkice z pogranicza); 8 artykułów w monografiach wieloautorskich (w tym 2 we współautorstwie).

Po uzyskaniu stopnia doktora dynamika publikacyjna utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie: 11 artykułów w czasopismach (w tym 3 we współautorstwie), 6 rozdziałów w monografiach wieloautorskich (w tym 1 we współautorstwie), także 25 rozdziałów w wielotomowym cyklu *Leksykon idei wędrownych na słowiańskich Bałkanach*, t. 1-10 oraz 4 artykuły recenzyjne.

Habilitantka ma na swoim koncie drobne prace w zakresie przekładu literackiego z języka chorwackiego.

Na dostrzeżenie i docenienie zasługuje aktywność w krajowym i międzynarodowym ruchu naukowym. To m.in. udział w krajowych (5) i zagranicznych (14) konferencjach naukowych (każdorazowo z referatem, w tym liczne w językach konferencyjnych), a także praca w komitetach organizacyjnych trzech międzynarodowych konferencji naukowych (po uzyskaniu stopnia doktora).

Jeśli chodzi o dorobek po uzyskaniu stopnia doktora, to rysuje się on czytelnie jako zespół drobniejszych (objętościowo) prac powiązanych z realizacją grantu NCN *Wizualne artykulacje oporu politycznego w Serbii i Chorwacji po roku 2000*. Mają one oczywisty związek z przygotowaną finalnie monografią, ale zasługują na uwagę, gdyż w ciekawy i cenny sposób wprowadzały do obiegu naukowego spostrzeżenia i ustalenia badawcze. Habilitantki dotyczące poszczególnych zagadnień i rozwiązań pytań badawczych (np. teksty *Między agonem a antagonizmem. Chorwackie koncepcje idei polityki, Imagine All the People: The Populist and Anti-Populist Discourses of Serbian and Croatian Protests (2017-2020)*).

Linia badawcza Habilitantki jest prosta, rozwija się od czasu przygotowywania rozprawy doktorskiej, koncentruje na zagadnieniach komunikacji wizualnej w jej politycznym i ideologicznym uwikłaniu, ze szczególnym uwzględnieniem konceptu transkulturowości. Tu Południowa Słowiańszczyzna okazuje się niemal idealnym laboratorium eksperymentów poznawczych i obserwacji badawczej. Tu istotne są teksty z zakresu analiz kultury wizualnej i dziedzictwa kulturowego. Także dlatego że zgodnie z deklaracjami Habilitantki są one dowodem na eksplorowanie innych niż podstawowe dla niej obszarów społecznych, regionalnych i kulturowych (tu Ukraina i Rumunia). Cenne w tym zakresie wydają się także prace dotyczące badań na terenie Ukrainy, także w kontekście sytuacji politycznej warte docenienia, gdyż angażujące stronę ukraińską w obieg kulturowy i wymianę myśli akademickiej. Dyskusyjne mogą być jedynie założenia i określenia wartości społecznych – są one na pewno godne zachwytu, ale przecież bardzo życzeniowe i mocno wyidealizowane. Refleksja nad stanem dyskursu politycznego w ukraińskiej przestrzeni medialnej jest bardzo potrzebna, a prowadzone przez Habilitantkę prace roszą na wypełnianie luk w naszej wiedzy (i ukraińskiej samowiedzy) w obszarach komunikacji politycznej, wizerunku, tożsamości oraz komunikacji i tradycji wizualnej w kontekście kulturowym i pod presją zagrożenia militarnego).

Sylwetkę badawczą dr Ewy Wróblewskiej-Trochimiuk konstituuje także seria prac poświęconych badaniu i dokumentowaniu idei przewodnich kultur Słowiańszczyzny Południowej. Dokonania te, wpisujące się w cykl tekstów i przygotowany pod kierunkiem innej Badaczki wielotomowy leksykon, pokazują Badaczkę dojrzałą, o bardzo szerokim horyzoncie myślowym, poznawczych aspiracjach godnych badacza kultury i prawdziwej humanistki. Za istotne uznaję tu wątki mikropoetyczne i badania o charakterze

diachronicznym, które w naturalny sposób stają się elementem prac nad postrzeganiem i interpretacją wydarzeń aktualnych i rozpoznawanych w perspektywie synchronicznej.

Habilitationka należy do licznych organizacji i instytucji życia naukowego krajowych i zagranicznych.

Habilitationka spełnia wymagania ustawowe związane z realizacją staży w instytucjach naukowych lub artystycznych, w tym zagranicznych. Po uzyskaniu stopnia doktora był to krótki pobyt badawczy w Instytucie Etnologii Czeskiej Akademii Nauk (Praga, Brno, 26 listopada – 4 grudnia 2024 r.); w Instytucie Sławistyki im. Jana Stanisława Słowackiej Akademii Nauk (Bratysława, 26-31 października 2019); udział w międzynarodowym seminarium kroatystycznym (Dubrownik, 20-31 sierpnia 2018 i 16-22 sierpnia 2021 r.). Za kwalifikujące się jako wyjazdy o charakterze spełniającym wymagania ustawowe, a więc co do zasady dłuższe, wskazujące na realne doświadczenia naukowe i badawcze, uznaje: pobyt badawczy w Centrum Badawczym św. Cyryla i Metodego Bułgarskiej Akademii Nauk (10-23 listopada 2018 r.), stypendium naukowe Instytutu Etnologii i Folklorystyki w Zagrzebiu (1 lutego – 2 marca 2017). Dodać do tej mobilności należy także kwerendy badawcze i badania terenowe.

W latach 2019-2024 Habilitationka była kierowniczką i wykonawczynią grantu w programie SONATA NCN Wizualne artykulacje oporu politycznego w Serbii i Chorwacji po roku 2000. W latach 2015-2018 i 2020-2025 była (i jest) wykonawczynią w granach Narodowego Centrum Nauki.

W latach 2018-2020 Habilitationka kierowała grantem *Między Wschodem a Zachodem. Zwiększenie potencjału Instytutu Sławistyki PAN jako prestiżowego ośrodka badań międzynarodowych*, a od 2014 brała udział w zespołach badawczych realizujących zadania naukowe, organizacyjne i dydaktyczne w relacjach krajowych i zagranicznych w ramach umów międzyinstytucjonalnych.

W zakresie dydaktyki, nawet biorąc pod uwagę status zatrudnienia, aktywność Kandydatki nie jest znacząca. Składa się na nią prowadzenie w latach do 2020 wybranych zajęć w Instytucie Sławistyki UW, w roku 2022/23 zajęć badawczych w Instytucie Sławistyki Zachodniej i Południowej UW oraz jeden cykl zajęć dla doktorantów (w r. akad. 2019/20).

W zakresie rozwoju młodej kandy akademickiej aktywność habilitantki jest już dostrzegalna, była promotorką pomocniczą w rozprawie doktorskiej obronionej w roku 2021, jest promotorką pomocniczą w kolejnej rozprawie przygotowywanej w Szkole Doktorskiej Anthropos (co ważne, jest to współpraca z różnymi promotorkami głównymi rozpraw).

Prowadzone badania naukowe, ich zakres, tematyka i aktualność rokuja w mojej ocenie na większą aktywność popularyzatorską niż ta, którą legitymuje się Habilitantka. W tym miejscu pozostaje zachęcić do tego, by na tym polu działać aktywniej. Zarówno w kontekście poznawczego zrozumienia procesów dziejących się na Bałkanach, jak i u naszych wschodnich sąsiadów.

Konkluzja

Reasumując, stwierdzam, że Habilitantka spełnia wszystkie warunki do nadania Jej stopnia doktora habilitowanego zgodnie z tym, jak zostały one sformułowane w art. 219 ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce:

- **spełnia:** posiada stopień doktora;
- **spełnia:** posiada w dorobku osiągnięcie naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, tu dyscypliny nauki o kulturze i religii, w tym co najmniej 1 monografię naukową;
- **spełnia:** wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej